

BOHATEROWIE WIARY

*List do Hebrajczyków 11:7 Przez wiarę zbudował **Noe**, ostrzeżony cudownie o tym, czego jeszcze nie można było widzieć, pełen bojaźni, arkę dla ocalenia rodziny swojej; przez nią wydał wyrok na świat i odziedziczył usprawiedliwienie, które jest z wiary.*

*List do Hebrajczyków 11:17 Przez wiarę **Abraham** przyniósł na ofiarę Izaaka, gdy był wystawiony na próbę, i ofiarował jednorodzzonego, on, który otrzymał obietnicę,*

*List do Hebrajczyków 11:23 Przez wiarę był **Mojżesz** po narodzeniu ukrywany przez rodziców swoich w ciągu trzech miesięcy, ponieważ widzieli, iż dziecię było śliczne, i nie ulękli się rozkazu królewskiego.*

*List do Hebrajczyków 11:21 Przez wiarę pobłogosławił umierający **Jakub** każdego z synów Józefa i skłonił się nabożnie, wsparty o wierzch swojej laski.*

*List do Hebrajczyków 11:32 I cóż powiem jeszcze? Zabrakłoby mi przecież czasu, gdybym miał opowiadać o **Gedeonie**, Baraku, Samsonie Jeftem, **Dawidzie** i Samuelu, i o prorokach,*

Kiedy przypatrzylibyśmy się dobrze tzw. bohaterom wiary to jestem przekonany, że znaleźlibyśmy wiele powodów, dlaczego nie powierzyć im służby, nie nazwać ich bohaterami.

Kiedy przypatrujemy się sobie samym to znajdujemy wiele powodów, aby nie służyć i nie wiemy też możliwości, aby być bohaterem wiary.

Kiedy patrzymy na brata i siostrę siedzącego teraz obok na krześle, to może znajdujemy jeszcze więcej powodów, aby nie powierzać mu żadnej służby dla Jezusa.

Ale na szczęście Pismo Święte jest pełne opisów życia i charakteru wielu sług Pańskich.

Czy uważasz, że może w jakiś sposób służyć Jezusowi osoba, która została kiedyś przyłapana na pijaństwie?

Jeżeli masz trudności w odpowiedzi na to pytanie to spójrz na Noego.

To właśnie Noego i jego rodzinę Bóg postanowił ocalić w czasach potopu.

To właśnie Noemu Bóg postanowił powierzyć misję zwiastowania drogi ocalenia z potopu.

Ale to właśnie Noe po osiedleniu się w nowym świecie, upił się do nieprzytomności.

W 1 Moj. 9:20-21 czytamy:

20. *Noe, który był rolnikiem, pierwszy założył winnicę.*

21. *Gdy potem napił się wina, upił się i leżał odkryty w namiocie swoim,*

Czy powierzyłbyś takiej osobie słowo pojednania?

Bóg powierzył! Naturalnie Bóg nie akceptuje grzechu i zawsze oczekuje wyznania i odrzucenia grzechu. Ale jest gotów wybaczyć i znów powierzyć służbę.

Czy Bóg może użyć Ciebie w służbie, jeśli bywało, że w przeszłości kłamałeś?

Spójrz na męża Bożego Abrahama.

Czy pamiętamy jak Abraham dwukrotnie skłamał, aby uniknąć trudnej sytuacji?

1 Moj. 12:11-13

11. *A gdy się już zbliżał do Egiptu, rzekł do swej żony Saraj: Wiem, że jesteś piękną kobietą.*

12. *Gdy więc zobaczą cię Egipcjanie, powiedzą: To jest jego żona, i zabiją mnie, a ciebie zostawią przy życiu.*

13. *Mów więc, że jesteś moją siostrą, aby mi się dobrze wiodło ze względu na ciebie i abym dzięki tobie pozostał przy życiu.*

1 Moj. 20:2

2. *I mawiał Abraham o swej żonie Sarze: Ona jest moją siostrą. Toteż Abimelech, król Geraru, posłał i wziął Sarę.*

Czy możesz czuć się wobec tego godnym by służyć Jezusowi, jeśli zdarzało Ci się, że w przeszłości kłamałeś?

Tak, ale są warunki. Pismo Święte mówi, że:

- po pierwsze masz odrzucić kłamstwo:

W liście do Efez. 4:25 czytamy:

25. *Przeto, odrzuciwszy kłamstwo, mówcie prawdę, każdy z bliźnim swoim, bo jesteśmy członkami jedni drugich.*

- po drugie musisz być świadom, że jeśli odrzuciłeś kłamstwo, to co Bóg uczynił:

„Jeśli wyznajemy grzechy swoje, to jaki jest Bóg? (wierny i sprawiedliwy), i co uczyni? (odpuści i oczyści od wszelkiej nieprawości). A gdzie to jest zapisane? (I J.1:9)

Czy Bóg może używać człowieka, który niegdyś był krętaczem? Jeżeli masz wątpliwości – to zapytaj o to Jakuba.

Czytamy 1 Moj. 27:19-23

19. *Wtedy Jakub rzekł do ojca swego: Jestem Ezaw, twój pierworodny. Uczyniłem, jak mi kazaleś; wstań, proszę, siądź i jedz z lowów moich, aby błogosławiła mi dusza twoja.*

20. *A Izaak rzekł do syna swego: Jakże prędko uwinąłeś się z tym, synu mój? On zaś odpowiedział: Pan, Bóg twój, sprawił, że mi się powiodło.*

21. *Na to rzekł Izaak do Jakuba: Zbliź się, proszę, abym się ciebie dotknął, synu mój, czy to ty jesteś moim synem Ezawem, czy nie.*

22. *Zbliżył się tedy Jakub do Izaaka, ojca swego, który dotknął się go, i rzekł: Głos jest głosem Jakuba, ale ręce są rękami Ezawa.*

23. *I nie poznał go, bo ręce jego były owłosione jak ręce Ezawa, brata jego. Wtedy pobłogosławił go.*

Widzimy jak Jakub oszukuje swojego ojca Izaaka, przebiera się za Ezawa i oszustwem otrzymuje od ojca błogosławieństwo, które należało się Jakubowi.

I w dalszym życiu męża Bożego Jakuba widzimy dalsze jego oszustwa:

Czytamy, jak Jakub zawiera umowę ze swoim teściem Labanem i ostatecznie starym swoim zwyczajem oszukuje teścia:

Czytamy o tym w:

1 Moj. 30:32-34

32. *Obejdę dzisiaj wszystkie trzody twoje i oddzielę z nich wszystkie jagnięta cętkowane i łaciate, i wszystkie jagnięta czarne między owcami, oraz kozłeta łaciate i cętkowane między kozami. To będzie moja zapłata.*

33. *Po jakimś czasie okaże się uczciwość moja, gdy przyjdiesz sam sprawdzić zapłatę moją. Wszystko, co nie będzie cętkowane i łaciate między kozami, a czarne między owcami, niech będzie uważane za skradzione przeze mnie.*

34. *Wtedy rzekł Laban: Niech będzie według słowa twego.*

1 Moj. 30:37-43

37. *Wtedy Jakub wziął świeże pręty z topoli białej, z drzewa migdałowego i z platanów i powycinał w ich korze paski, tak że na prętach ukazały się białe pręgi.*

38. *Pręty, które obłupał z kory, ustawił przed owcami w żłobach i korytach z wodą, gdzie owce przychodziły pić. I parzyły się, gdy przychodziły pić.*

39. *Trzody parzyły się więc, patrząc na pręty, i rodziły swoje młode pręgowate, cętkowane i łaciate.*

40. *Jakub oddzielał więc jagnięta, a inne owce odłączał od pręgowatych i wszystkich czarnych w trzodzie Labana, i tak przygotował sobie osobne stada, których nie przyłączał do trzód Labana.*

41. *Ponadto ilekroć silne owce się parzyły, kładł Jakub pręty przed owcami w koryta, aby się parzyły przed prętami.*

42. *Lecz gdy owce były słabe, nie kładł ich. Dlatego Laban miał słabe, a Jakub silne.*

43. *Tak to mąż ów wzbogacił się ogromnie, miał liczne trzody i miał niewolnice i niewolników, wielbłądy i osły.*

Mając takie słabości jak Jakub nie bylibyśmy gotowi służyć.

Widząc takie słabości u innych nie powierzylibyśmy im żadnej służby.

Ale Pan Bóg wybaczał Jakubowi i nazwał go imieniem Izrael, którego nazwę nosi cały naród wybrany.

Czy Bóg może użyć człowieka popędliwego?

Czy możesz służyć Bogu, jeśli bywasz wybuchowy, jeśli bywa, że nawet tracisz panowanie nad sobą?

Nie jest to cecha, którą Bóg toleruje i pochwała. Jeżeli bywa, że nerwy kierują Twoją mową i postępowaniem to należy modlić się, aby Pan pozwolił się wyciszyć.

Pismo Święte mówi, że takie cechy jak łagodność, cierpliwość, pokój są owocem Ducha Świętego!

Ale mamy w Piśmie Świętym przykłady osób, które z tymi cechami charakteru miały trudności, a Pan ich używał.

Do takich osób należy Mojżesz.

To ten, który w przyływie gniewu dał się ponieść złości i zabił Egipcjanina

2 Moj. 2:11-12

11. *I zdarzyło się w tym czasie, gdy Mojżesz już dorósł, że wyszedł do swoich braci i przypatrywał się ich ciężkiej pracy. Zobaczył też pewnego Egipcjanina, który bił Hebrajczyka, jednego z jego rodaków.*

12. *Rozejrzał się więc dookoła, a widząc, że nie ma nikogo, zabił Egipcjanina i zagrzebał go w piasku.*

Mojżesz to ten, który tak bardzo rozpalił się w gniewie na grzech Izraela, że w złości tłucze dane mu przez Boga, napisane Jego własną ręką tablice z 10 przykazaniami!

2 Moj. 32:19

19. *A gdy Mojżesz zbliżył się do obozu, ujrzał cielca i tańce. Wtedy Mojżesz zapłonął gniewem i wyrzucił tablice z rąk swoich i potłukł je pod górą.*

Ale kochani Bóg kształtował charakter Mojżesza, aż ostatecznie zostaje nazwany mężem pokornym.

Jeżeli masz trudności z popadaniem w gniew, to nie uchylaj się od służby, ale pozwól, aby Jezus kształtował Twój charakter, przyjmij Jego napomnienie, Jego karcenie, Jego wychowywanie...

Mając jeszcze słabość z tą cechą charakteru możesz być też używany przez Boga! Jako człowiek popędliwy (choć popędliwość jest wadą) masz również być gotowy do służby!

Czy Bóg może postawić na czele armii Izraelskiej i poprowadzić do zwycięstwa człowieka, który wątpi w Bożą pomoc, opiekę czy prowadzenie?

Zapytaj Gedeona!

Sędz. 6:12-13

12. *I ukazał mu się anioł Pański i rzekł do niego: Pan z tobą, mężu waleczny!*

13. *A Gedeon rzekł do niego: Za pozwoleniem, panie mój. Jeżeli Pan jest z nami, to dlaczego spotkało nas to wszystko? Gdzież są wszystkie jego cuda, o których opowiadali nam nasi ojcowie, mówiąc: Czyż nie Pan wywiódł nas z Egiptu? Teraz zaś porzucił nas Pan i wydał nas w rękę Midiańczyków.*

Kiedy Bóg obiecuje Gedeonowi, że pobije Midiańczyków, to Gedeon dalej wątpi.

Kilkakrotnie wystawia Boga na próbę.

Bóg składa obietnicę zapisaną w w.16

Sędz. 6:16

16. *A Pan rzekł do niego: Ponieważ Ja będę z tobą, pobijesz Midiańczyków jak jednego męża.*

Sędz. 6:21-22

21. *Wtedy anioł Pański wyciągnął laskę, którą trzymał w ręce i dotknął jej końcem mięsa i placków, a wtem buchnął ogień ze skały i strawił mięso i placki. Ale anioł Pański zniknął z jego oczu.*

22. *Gdy Gedeon przekonał się, że to był anioł Pański, rzekł: Ach, Panie, Boże mój, przecież to anioła Pańskiego oglądałem twarzą w twarz.*

Ale kochani okazuje się, że ten znak z nieba, że tę obietnicę złożył sam Bóg nie wystarczył Gedeonowi. Jeszcze dwukrotnie wątpi i sprawdza Boga:

Sędz. 6:36-40

36. *Wtedy rzekł Gedeon do Boga: Jeżeli wybawisz moją ręką Izraela, jak obiecałeś,*

37. *To ja rozłożę runo wełny na klepisku; jeżeli rosa będzie tylko na runie a cała ziemia wokół pozostanie sucha, to będę wiedział, że wybawisz moją ręką Izraela, jak obiecałeś.*

38. *I tak się stało. Gdy bowiem wstał nazajutrz i ścisnął runo, wygniótł z runa tyle rosy, że czasza była pełna wody.*

39. *Lecz Gedeon rzekł jeszcze do Boga: Niech nie zapłonie gniew twój na mnie, że jeszcze raz się odezwę; niech jeszcze raz wypróbuję to na runie: niech tylko runo pozostanie suche, a na całej ziemi wokół będzie rosa.*

40. *I uczynił tak Bóg tej nocy. Tylko runo było suche, a na całej ziemi wokół była rosa.*

Jeżeli jesteś człowiekiem wątpiącym podobnie jak Gedeon, to potrzebujesz zmiany, potrzebujesz zacząć ufać Panu, ufać Jego słowu, ufać Jego obietnicom.

Pismo Święte mówi:

Jak. 1:5-6

5. *A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana.*

6. *Ale niech prosi z wiarą, bez powątpiewania; kto bowiem wątpi, podobny jest do fali morskiej, przez wiatr tu i tam miotanej.*

Ale jeżeli nawet zdarza Ci się, że wątpisz, to masz dalej być gotowy do służby dla Jezusa! Pan może Ciebie użyć, tak jak używał Gedeona!

Czy Bóg może dalej używać kogoś, kto popadł w grzech cudzołóstwa?

Zapytaj Dawida!

2 Sam. 11:2-4

2. *I przytrafiło się, że pod wieczór Dawid wstał ze swojego łóża i przechadzał się po tarasie swojego królewskiego domu, i ujrzał z tego tarasu kąpiącą się kobietę. A była to kobieta wielkiej urody.*

3. *Dawid posłał, aby się czegoś dowiedzieć o tej kobiecie. Powiedziano mu: Jest to Batszeba, córka Eliama, żona Uriasza Chetejczyka.*

4. *Dawid posłał gońców i kazał ją sprowadzić. A gdy ona przyszła do niego, obcował z nią. A właśnie była ona po swoim oczyszczeniu. Potem powróciła do swojego domu.*

Czy Bóg błogosławi cudzołożnika?

Czy cudzołożnik mógł być mężem wg Bożego serca?

Naturalnie, że nie. Bóg nienawidzi cudzołóstwa.

Dawid potrzebował upamiętania. Ale kiedy upamiętał się, doświadczył przebaczenia i mógł dalej Bogu służyć.

Jeżeli zgrzeszyłeś lub grzeszysz w dziedzinie pożądliwości, w dziedzinie seksu,

Jeżeli zdarza ci się, że patrzysz pożądliwie na kobietę, to nieprawdą jest, że nie nadajesz się na sługę Bożego.

Możesz być dalej Bożym sługą, ale potrzebujesz upamiętania!

Czy Bóg może dalej używać kogoś kto był mężem wiary, mężem modlitwy i nagle przeżywa jakieś załamanie i życzy sobie śmierci. Czy wiemy o kim mowa?

O proroku Eliaszu.

1 Król. 19:1-5

1. *Ahab opowiedział Izebel wszystko, co uczynił Eliaz i jak kazał wybić mieczem wszystkich proroków Baala.*

2. *Wtedy Izebel wyprawiła gońca do Eliasza z takim poselstwem: To niechaj uczynią bogowie i niechaj to sprawią, że jutro o tym czasie uczynię z twoim życiem to samo, co stało się z życiem każdego z nich.*

3. *Zląkł się więc i ruszył w drogę, aby ocalić swoje życie, i przyszedł do Beer-Szeby, która należy do Judy, i tam pozostawił swojego sługę.*

4. *Sam zaś poszedł na pustynię o jeden dzień drogi, a doszedłszy tam, usiadł pod krzakiem jałowca i życzył sobie śmierci, mówiąc: Dosyć już, Panie, weź życie moje, gdyż nie jestem lepszy niż moi ojcowie.*

5. *Potem położył się i zasnął pod krzakiem jałowca. Lecz oto dotknął go anioł i rzekł do niego: Wstań, posil się!*

Jak byśmy się zachowali, gdybyśmy żyli w czasach Eliasza?

Jakże taki mąż Boży może przeżywać kryzys, załamanie, a może objawy depresji?

Eliasz był mężem modlitwy, był mężem wiary, ale miał również chwile słabości, które nie dyskwalifikowały go od razu jako sługę Pańskiego.

Eliasz w objawach załamania, potrzebował doświadczyć obecności Pana.

W jaki sposób doświadczył obecności Pana?

1 Król. 19:11-13

11. *Rzekł więc do niego: Wyjdź i stań na górze przed Panem. A oto Pan przechodził, a wichur potężny i silny, wstrząsający górami i kruszący skały szedł przed Panem; lecz w tym wicherze nie było Pana. A po wicherze było trzęsienie ziemi, lecz w tym trzęsieniu ziemi nie było Pana.*

12. *Po trzęsieniu ziemi był ogień, lecz w tym ogniu nie było Pana. A po ogniu cichy łagodny powiew.*

13. *Gdy go Eliasz usłyszał, zakrył płaszczem swoją twarz, wyszedł i stanął u wejścia do pieczary, a wtedy doszedł go głos: Co tu robisz, Eliaszu?*

Jeżeli nie służysz Jezusowi, ponieważ od jakiegoś czasu przeżywasz kryzys, załamanie, to potrzebujesz doświadczyć obecności Pana!

W jaki sposób doświadczyć obecności Pana?

Dziś tłumaczy się, że obecność Pana odczujemy wówczas, kiedy będzie długie, głośne uwielbianie.

Tłumaczy się, że doświadczymy obecności Pana, jeżeli będziemy wszyscy na raz głośno modlić się.

Ale tutaj w wicherze, w trzesieniu ziemi, w ogniu wcale nie było Pana. Pan przyszedł i przemówił do Eliasza w cichości.

Może potrzebujesz wyciszenia, abyś usłyszał Boga?

Na pewnym plakacie widziałem kiedyś napis:

Wysłuchaj się w ciszę, a usłyszysz Boga!

Czy Bóg może użyć człowieka zbyt pewnego siebie, który czasami szybciej mówi niż myśli? Zapytaj ap. Piotra!

Mat. 16:22-23

22. *A Piotr, wzięwszy go na stronę, począł go upominać, mówiąc: Miej litość nad sobą, Panie! Nie przyjdzie to na ciebie.*

A jak zareagował Jezus na upominanie Piotra?

23. *A On, obróciwszy się, rzekł Piotrowi: Idź precz ode mnie, szatanie! Jesteś mi zgorszeniem, bo nie myślisz o tym, co Boskie, lecz o tym, co ludzkie.*

Panie nie przyjdzie do na Ciebie! – Idź precz ode mnie szatanie

Czy może Bogu służyć osoba, która miewa problemy z własną dumą i pychą?

Mat. 26:33

33. *A odpowiadając, Piotr rzekł do niego: Choćby się wszyscy zgorszyli z ciebie, ja się nigdy nie zgorszę.*

A jak reaguje Jezus? Czy akceptuje pychę Piotra?

Mat. 26:34

34. *Rzekł mu Jezus: Zaprawdę powiadam ci, że jeszcze tej nocy, zanim kur zapieje, trzykroć się mnie zaprziesz.*

I drodzy tak też się stało:

Mar. 14:72

72. *I zaraz kur zapiał po raz drugi. I wspomniął Piotr na słowo, które mu powiedział Jezus: Zanim kur dwa razy zapieje, trzykroć się mnie zaprziesz. Wtedy załamał się i wybuchnął płaczem.*

Panie choćby wszyscy Ciebie opuścili, ja Ciebie nie opuszczę – Piotrze nim kór dwakroć zapieje, Ty trzykroć się mnie zaprziesz.

Pycha jest grzechem.

Ale czy taka osoba, która musi walczyć w chrześcijańskim życiu z pychą, ma szansę Bogu służyć?

Piotrze czy miłujesz mnie, Panie Ty wiesz, że Cię miłuję.

Piotrze czy....

Piotrze czy, Panie Ty wszystko wiesz.

Paś owieczki moje.

Jeżeli jesteś chrześcijaninem, to jednocześnie jesteś sługą.

Bóg nie szuka ludzi doskonałych, Bóg szuka ludzi kochających Go.

Bóg nie akceptuje grzechu, ale krew Jezusa zawsze jest mocna, aby oczyścić z grzechu...

Jeżeli upadłeś w jakiś grzech, **jak Noe**, który się upił – możesz, tak jak On wyznać ten grzech i znów służyć Bogu.

Jeżeli przygniatają cię jakieś sprawy życiowe, czujesz się zniechęcony, chcesz uciec od wszystkiego **jak Eliasz** – to Bóg wzywa Ciebie, abyś się podniósł i Mu służył.

Jeżeli nawet zdarzyło się, że jako mąż Boży skłamałeś, nawet kilkakrotnie **jak Abraham**, masz szansę tak jak służyć i być nazwany bohaterem wiary.

Jeżeli bywało, że nawet jako chrześcijanin oszukiwałeś innych, to Bóg daje Ci swoje przebaczenie i łaskę, jaką okazał **Jakubowi**.

Ilu z nas ma problemy z popędliwością, złością, gniewem i widać to w naszym rodzinnym domu, zborze – masz szansę być kształtowany przez Boga i służyć Jemu **jak Mojżesz**.

Jeżeli wiesz, że Twoim problemem jest grzech cudzołóstwa, bo niejednokrotnie zdarzyło się, że otworzyłeś czasopismo pornograficzne, rozbierałeś w myślach inną osobę, to możesz pokutować, wyznać to przed Bogiem i prowadzić służbę dla Pana **jak Dawid**, prowadził Królestwo Izraela.

Drodzy niezależnie od tego, z czym mamy problemy - miejmy drodzy przed oczami wezwanie z listu do Hebr.:

Hebr. 12:12-13

12. Dlatego opadłe ręce i omdlałe kolana znowu wyprostujcie,

13. I prostujcie ścieżki dla nóg swoich, aby to, co chrome, nie zboczyło, ale raczej uzdrowione zostało.

Amen